

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, niedziela 7 XI 1954 r.

Nr 265 (3351)

Naród polski wniesie swój pełny wkład do walki o pokój i przyjazną współpracę narodów

Posiedzenie Prezydium PKOP

WARSZAWA (PAP)

Pod przewodnictwem Jarosława Iwaszkiewicza odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

W posiedzeniu udział wzięli:

Józef Ożga-Michalski — wice-marszałek Sejmu, prof. Leopold Infeld — wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, poseł Ostap Dłuski — wiceprzewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu, Leon Kruczkowski — przewodniczący komisji kulturalnej Sejmu, przewodniczący Związku Literatów Polskich, prof. Witold Wierzbicki — wiceprezes PAN, prof. Kazimierz Kuśkowski — członek prezydium PAN, prof. Jan Zachwatowicz — członek — korespondent PAN, inż. arch. Zygmunt Skibniewski — przewodniczący komitetu dla spraw urbanistycznych i architektury, Zofia Wasilkowska — sekretarz CRZZ, Andrzej Krasiński — redaktor „Dziś i Jutro”, Józef Markow — przewodnik pracy, Alfred Krygier — dyrektor administracyjny Państwowego Instytutu Matematycznego, Ryszard Deperasiński — sekretarz PKOP, Józef Kalinowski — kierownik biura ogólnopolskiego komitetu Frontu Narodowego i inni.

Zagajając posiedzenie, Jarosław Iwaszkiewicz podkreślił znaczenie zbliżającej się sesji Światowej Rady Pokoju na tle obecnej sytuacji międzynarodowej i w związku z tym wskazał na zadania stojące przed polskim ruchem pokoju.

Ryszard Deperasiński złożył sprawozdanie z działalności PKOP w minionym okresie.

Z kolei Ostap Dłuski omówił układy londyńskie i paryskie jako nową próbę przeformowania zgubnej dla pokoju remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz akcję narodów europejskich przeciw tym układom, w obronie pokoju i zbiorowego bezpieczeństwa Europy.

W wyniku ożywionej dyskusji przyjęto oświadczenie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju następującej treści:

Oświadczenie

Polskiego Komitetu Obronców Pokoju (Fragmenty)

Wyrażając uczucia i dążenia wszystkich patriotów polskich, walczących o pokój i przyjaźń między narodami, o utrwalenie niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, Polski Komitet Obronców Pokoju podnosi głos protestu przeciwko układom londyńskim i paryskim, które zmierzają do odbudowy agresywnej armii zachodnio-niemieckiej, niosąc tym samym Europie i światu groźbę nowej pożogi wojennej.

Układy, wzkrzeszające odwetowy Wehrmacht, są jawnym pogwałceniem woli narodów, które domagały się i domagają rozwiązania sprawy niemieckiej w drodze rokowań i porozumienia, na podstawach demokratycznych i pokojowych.

Narody żądały i żądają niedopuszczenia do odbudowy militarystyki niemieckiej, żądają uniemożliwienia ponownej agresji z jego strony. Taki był święty testament bojowników o wolność, którzy oddali swe życie w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Narody Europy, a wśród nich i naród polski, który poniósł tak bolesne ofiary i tak olbrzymie straty, nie chcą i nie mogą pogodzić się z faktem, że znowu usiłuje się dać brzoń do ręki hitlerowskiemu generałom, burzycielom Warszawy i Amsterdamu, Coventry i Stalingradu, Oradour i Lidic, katom i mordercom ludności krajów okupowanych.

Występując przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, narody Europy odrzuciły tzw. europejską wspólną obronę, pod którą to szyldem kryła się odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu. Narody nie dadzą się rów-

nież oszukać sztyldem „unii zachodnio-europejskiej”, której celem jest tak samo wskrzeszenie militarystyki niemieckiej i utworzenie pod jego hegemonią agresywnego ugrupowania, militarne.

Co się zaś dotyczy rzekomych „gwarancji”, zawartych w układach paryskich i mających trzymać jakoby na uwadze militarystów niemieckich, doświadczenia historii dowodzą wymownie, że utworzenie drogi do odbudowy militarystyki niemieckiej prowadzi w krótkim czasie do odrzucenia wszelkich ograniczeń i zobowiązań, które początkowo przyjmują przedstawiciele agresywnej kół niemieckich dla zamaskowania swych odwetowych planów.

Po krwawych doświadczeniach dwóch wojen światowych, rozpetanych przez militarystów niemieckich, którzy mogą mieć złudzenia co do tego, że władcy Niemiec zachodnich, kiedy poczują się dostatecznie silni, nie potrafią wszystkich swych układowych ograniczeń i zobowiązań jako świętów papieru bez wartości? Militarysty niemieccy bynajmniej nie ukrywają, że zamierzają posłużyć się siłą militarną dla realizacji swych odwetowych celów — na Wschodzie i na Zachodzie, nie oszczędzając swych obecnych partnerów z agresywnego bloku. Kto daje się wziąć na lep „pokojowej” frazeologii Adenauera — tego spotkają bolesne rozczarowania.

Polityka krajów obozu pokoju wychodzi z założenia pokojowego współistnienia państw o różnym systemie społecznym. Z samej struktury społecznej państw obozu

pokoju, z ich ideologii wypływa ich konsekwentna, trwałą polityka pokojowa. Tę prawdę rozumieją i widzą coraz lepiej narody krajów kapitalistycznych, wbrew wszelkiej zakłamaniej propagandzie siewców nienawiści. Nikt nie da się oszukać obłudną argumentacją, jakoby odbudowa militarystyki niemieckiej i wejście Niemiec zachodnich do paktu północno-atlantyckiego, służyła celom „obronnym”. W rzeczywistości układy londyńskie i pa-

ryskie mają na celu uniemożliwienie pokojowego zjednoczenia Niemiec, utworzenie w centrum Europy niebezpiecznego ogniska awantur i prowokacji ze strony elementów militarystycznych i nechitlerowskich, odgrywających w Niemczech zachodnich coraz większą rolę. Odbudowa militarystyki niemieckiej jest aktem sprzecznym z najżywniejszymi interesami również i samego narodu niemieckiego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rośnie opór ludności

przeciwko francuskiej polityce kolonialnej

Zbrojne rozruchy w Algierze Powstanie ciemnionej ludności w rejonie Aures

PARYŻ (PAP)

We wszystkich trzech departamentach Algieru sytuacja jest w dalszym ciągu naprężona. Wielu uzbrojonych w automaty powstańców zajęło pozycje w górskich masywie Aures. Zbrojne rozruchy trwają również w innych częściach kraju.

Władze francuskie stosują wszystkie środki celem stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego ludu algerskiego.

Dziś
w numerze
„Nowy Świat”

Już 198 powiatów

Jak podaje ministerstwo skupu, dwa dalsze powiaty: Szczepno i Działdowo w woj. olsztyńskim wykonały 90% rocznego planu dostaw zboża dla państwa. Tym samym ci rolnicy obu powiatów, którzy w całości dostarczyli przypadającą na nich ilość zboża — zwolnieni zostali od miarek i odsypów przy przemiale zboża w młynach. Liczba powiatów, w których rolnicy korzy stają już z tego przywileju, wzrosła do 198.

Ruszył trzeci wielki piec w cementowni Rejowiec II

W godzinach wieczornych, 4 listopada br. rozpalono trzeci z kolei wielki piec obrotowy w cementowni Rejowiec II.

Rozruch tego pieca stanowi zakończenie pierwszego etapu budowy wielkich zakładów cementowych, które już w przyszłym roku mają być największym w kraju producentem wysokogatunkowego cementu portlandzkiego.

Z POKOLENIEM ZWYCIĘSKIEJ REWOLUCJI



Kroki historii

Związek Radziecki wchodził w trzydziesty ósmy rok swego istnienia. Jakże niewiele słów trzeba było, aby napisać to zdanie. A przecież w tych kilkunastu słowach mieści się EPOKA!

Dla nas, współczesnych, zwłaszcza tych, którym los pozwolił być świadkami narodzin nowej Epoki, spojrzenie wstecz — na 37 lat minionych od zwycięstwa Wielkiej Rewolucji



budujemy POKÓJ i szczęście NARODÓW

październikowej — podobne jest do spojrzenia w dół z niebotycznej góry, z wysokości przypatrującej zawrót głowy.

Pomyśleć: kraj produkujący nauki i kultury, a przed 37 laty był to kraj, w którym tylko 25 ludzi na 100 umiało czytać i pisać.

Pomyśleć: mocarstwo rządzone przez robotników i chłopów, a przed 37 laty zacofany kraj milionów nędzarzy, buntujących się przeciwko niewolniczym, pańszczyźnianemu wyzyskowi obszarników i fabrykantów.

Pomyśleć: chorąży i strażnik Światowego Obozu Pokoju, a przed 37 laty kraj zrujnowany przez wojnę imperialistyczną, kraj pustoszonej przez wojska najeźdźców z 14 państw kapitalistycznych, usiłujących zdusić płomień pierwszej w dziejach ZWYCIĘSKIEJ Rewolucji Proletariatu.

Depeszywał przed 37 laty ambasador USA w Piotrogradzie do Waszyngtonu, że dni radzieckiego reżimu „są policzone” i domagał się, aby odmawiać uznania rządowi rosyjskiemu tak długo, dopóki nie zostaną z niego usunięci bolszewicy, a ich miejsca nie zajmą „patrioci rosyjscy”.

Mały człowieczek w mundurze dyplomaty nie dostrzegł zbudzonego Olbrzyma — ludu, nie dosłyszawszy kroków Historii. Mali ludzie w Waszyngtonie, umiający czytać ceduły giełdowe i raporty szpiegowskie, ale niezdolni czytać kart dziejów ludzkości, uwierzyli mu. Wierzyli mu czterdzieści lat, aż Historia przeszła ponad ich głowami.

Lud rosyjski dosłyszał kroki Historii, odczuł i zrozumiał jej technienie. Lud rosyjski uwierzył swej Partii. Gdy wielki Lenin powiedział, że „Komunizm — to Władza Radziecka plus elektryfikacja całego kraju”, lud rosyjski stanął murem wokół Władzy Radzieckiej i zaczął budować elektrycznie.

W roku 1953 w Związku Radzieckim wytworzono 133 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej — 70 razy więcej, aniżeli w carskiej Rosji 1913 roku. Pod względem produkcji energii elektrycznej Związek Radziecki zajmuje dziś drugie miejsce w świecie i wyprzedza wszystkie kraje europejskie.

Trzydzieści dziewięć razy tyle produkuje dziś przemysł radziecki, ile produkowała carska Rosja. W ciężkim i nieopłacalnym znoju uprawiali chłopcy rosyjscy ziemię w 25 milionach drobnych i karłowatych gospodarstwach; dziś na polach 93 tysięcy kolchozów i 5 tysięcy sowchozów pracuje milion i ćwierć traktorów, 326 tysięcy kombajnów, 370 tysięcy samochodów ciężarowych i niezliczona ilość innych maszyn rolniczych.

57 milionów obywateli radzieckich uczy się; co roku wyższe uczelnie i szkoły techniczne wypuszczają pół miliona absolwentów. Książka, gazeta, teatr, kino, radio — stały się chlebem codziennym radzieckiego kolchoźnika, robotnika pracownika umysłowego.

Ideologowie burżuazyjni dostawali chryпки od powtarzania przez długie lata zapewnień, iż chłopcy i robotnicy nie potrafią rządzić państwem, że nie są zdolni do twórczej pracy. Historia w postaci narodu radzieckiego wykpiła te bezsensowne twierdzenia. Nazwiska radzieckich uczonych, pisarzy, artystów jasnieją dziś na firmamencie kultury ludzkości.

„Romantycy” piewcy demokracji burżuazyjnej i ucisku kapitalistycznego rozdzielali szaty nad „nieszczęsnym” losem jednostki, którą system socjalistyczny rzekomo pozbawia możliwości indywidualnego rozwoju.

Socjalizm zrealizowany w Związku Radzieckim zapewnił współudział w rządzeniu państwem niezliczonym milionom obywateli. Setki tysięcy pracowników pracy, racjonalizatorów, nowatorów, wynalazców przetwarza w czyn swe marzenia i aspiracje właśnie w Związku Radzieckim. To socjalizm wyzwolił drżącą w masach ludowych twórczą inicjatywę i energię, które uczyniły ze Związku Radzieckiego potężne mocarstwo światowe, zamieszkałe przez 100 narodów, kroczących ramie przy ramieniu ku coraz szczęśliwszej przyszłości, ku komunizmowi.

Wielka Rewolucja Październikowa dawno przekroczyła granice b. carskiego imperium. To z niej narodziło się zwycięstwo narodu chińskiego nad rodzimym i obcym imperializmem. To ona uczyniła bohaterką Armię Radziecką niezwykłą potęgą, która zgruchotała maszynę wojenną hitlerizmu. To ona wyzwoliła narody Europy Wschodniej spod władzy faszyzmu. To zwycięska Rewolucja Październikowa stała się natchnieniem wyzwoleniczych walk milionów ludzi w krajach kolonialnego ucisku.

Pierwszym słowem Wielkiej Rewolucji Październikowej był wyraz: Wolność. Drugim — Pokój. Dziś Związek Ra-

(Dokończenie na str. 2)

- 32 miliony uczniów w szkołach ogólnokształcących
- 15 miliardów książek wydanych w okresie władzy radzieckiej
- 380 tysięcy bibliotek

Imponujący rozkwit kultury w ZSRR

MOSKWA (PAP)

W 1920 roku w Kraju Rad tylko 32 proc. ludności umiało czytać i pisać. W końcu 1933 roku odsetek ten wzrósł do 90, po 1933 roku analfabetyzm został zlikwidowany we wszystkich republikach radzieckich.

Obecnie w ZSRR czynnych jest około 200 tysięcy szkół ogólnokształcących, do których uczęszcza ponad 32 miliony uczniów. W szkołach technicznych kształcą się około 2 miliony młodzieży. Na wyższych uczelniach ZSRR studiuje 1562 tys. osób. Ponad 57 milionów ludzi, tj. ponad 1/4 wszystkich mieszkańców ZSRR objętych jest różnego rodzaju szkoleniem.

Na wyższych uczelniach ZSRR i w instytutach naukowo-badawczych jest ponad 100 tysięcy pracowników naukowych. Przeszło 10 tys. osób posiada tytuły doktorów i profesorów, a 25 tysięcy tytuły kandydatów nauk i docentów. W samym tylko 1954 roku wydatki na utrzymanie instytucji naukowo-badawczych wyniosły z górą 9,5 miliarda rubli, to jest prawie sześciokrotnie więcej niż wyasygnowano na ten cel w roku 1940.

Książki, czasopisma i dzienniki wydawane są w ZSRR w

Produkujemy seryjne aparaty rentgenowskie

Seryjną produkcję aparatów do wykonywania zdjęć rentgenowskich przede wszystkim chirurgicznych oraz do prześwietleń kontrolnych rozpoczęła ostatnio Fabryka Aparatów Rentgenowskich w Warszawie.

Wielką zaletą produkowanych aparatów jest to, iż są one lekkie i proste w obsłudze. Umożliwiają to wykonywanie zdjęć w szpitalach bezpośrednio przy łóżku chorego, co jest szczególnie ważne w przypadkach różnych urazów chirurgicznych. Aparat, dzięki swej lekkości, może być z łatwością przeniesiony przez dwie osoby, a nawet do mieszkanka chorego. Konstrukcja aparatu umożliwia dokonywanie zdjęć w pomieszczeniach nie zaciemnionych.

Po 14 latach ślepoty — odzyskał wzrok

Najstarszym nawet pracownikom Szpitala Miejskiego w Elblągu, przywykłym do radości okazywanej przez wyleczonych, kreślił się tży w oczach, gdy spoglądali na młodszego 14-letniego chłopca, który z szalona wprost radością dotykał ludzi, ściana i sprzęt szpitalny, przyglądając się im dziwnie, niż patrzył normalny człowiek. Gerard Wiśniewski — bowiem tak brzmi nazwisko chłopca — pierwszy raz od 14 lat mógł zobaczyć otaczający go świat, spojrzeć w twarze swoich najbliższych, których dotychczas jedynie słyszał.

W 4 miesiące życia, na skutek nieznanego rodzicom choroby, Gerard stracił wzrok. O leczeniu w czasie hitlerowskiej okupacji nie było mowy. Gerard rósł i coraz bardziej bolało rodziców serce, gdy patrzyli na kalekę swego syna. Wreszcie znajomi poradzili, by pójść z chłopcem do szpitala, do znanej już na terenie Elbląga lekarki dr Heleny Sobieskiej-Clar. Chłopiec przyjeżdżał na oddział okulistyczny.

W październiku opuścił szpital już jako widzący na prawe oko. Dr Sobieska-Clar dokonała operacji przeszczepienia rogówki metodą radzieckiego uczonego prof. Filatowa i zabieg udał się doskonale.

Nie rezygnując z wyleczenia drugiego oka — powiedziała w rozmowie z przedstawicielami PAP dr Sobieska-Clar. Oko to jest

86 językach narodów radzieckich i w 136 językach obcych. W latach władzy radzieckiej wyszło z druku ponad 15 miliardów egzemplarzy książek.

W Związku Radzieckim czynnych jest 497 teatrów, wystawiających sztuki w 39

Wzrasta opieka nad hodowlą

Około 8 mln. sztuk trzody chlewnej i ponad 10,5 miliona sztuk drobiu zaszczipiono w roku bieżącym

WARSZAWA (PAP)

Świadectwem wzrastającej z każdym rokiem opieki weterynaryjnej nad hodowlą są wyniki

złaglanicy

RZYM. — W prowincji Salerno trwają prace nad usunięciem szkód wywołanych przez niedawno powodzi, kiedy zginęło około 500 osób. W ostatnich dniach w niektórych okolicach tej prowincji doszło do nowych wylewów. Według oficjalnych danych straty materialne spowodowane powodzią przekraczają 11 milionów lirów.

LONDYN. — Strajk 9 tysięcy dokerów londyńskich, który wybuchł 3 bm., został zakończony w czwartek rano.

NEWY JORK. — Na lotnisku w Tweson (Arizona) uległ katastrofie samolot amerykańskiej marynarki wojennej. 4 ludzi zginęło, a 11 odniosło ciężkie rany.

BERLIN. — 6,3 miliarda marek nowych długów za dostawy broni amerykańskiej i 6,3 miliarda marek gotówką z tegoż tytułu — oto kosztorys wstępny wydatków, jakie będą musiały ponieść Niemcy zachodnie w ciągu dwóch lat po wprowadzeniu w życie układów paryskich. Według doniesień zachodnio-niemieckiej agencji prasowej DPA, chodzi w danym wypadku o nieoficjalny plan amerykański.

PARYŻ. — Do Saigona udaje się general amerykański Collins, aby przeprowadzić rozmowy z władzami baodaiowskimi w sprawie „pomocy” USA. W Waszyngtonie zapowiedziano, że będzie to „pomoc” bezpośrednia, której Francja nie będzie mogła kontrolować.

również do uratowania, albowiem jak stwierdziliśmy — reaguje ono na światło. Przedtem oczywiście musimy usunąć inne przyczyny ślepoty oka, a m. in. tzw. kardaki — wypuklenie rogówki i zlepianie z tęczówką. Przypuszczam, że po kilku zabiegach chłopiec będzie mógł widzieć również lewym okiem”.

Przeszczepienie rogówki dr Sobieska-Clar wykonała już w Elblągu 6 razy i zabiegi te przywróciły wzrok ludziom.

Dr Helena Sobieska-Clar jest znana w Elblągu nie tylko z ofiarnej pracy zawodowej. Pracuje ona również społecznie. Na ostatnim odbytym zebraniu, zorganizowanym przez koło Ligi Kobiet przy szpitalu, kandydatura jej na radną Miejskiej Rady Narodowej w Elblągu zdobyła gorące poparcie wszystkich obecnych.

1200 mln. sadzonek drzew leśnych

WARSZAWA (PAP)

W bież. roku zasadzono w naszym kraju 120 tys. ha nowych lasów. Ponieważ na każdy ha potrzeba mniej więcej 10 tys. sadzonek, łączna ilość użytych w tym roku sadzonek wyniosła około miliarda dwustu milionów sztuk. Nie jest to jeszcze pełna liczba zasadzonych w tym roku drzew leśnych.

językach. W 1953 roku teatry ZSRR dały 194 tys. przedstawień, na których obecnych było ponad 69 milionów widzów.

Liczba bibliotek sięga 380 tysięcy. Posiadają one łącznie ponad 1 miliard tomów. Ludność korzysta z 123 300 klubów i domów kultury.

tegorocznych szczepień ochronnych trzody chlewnej i drobiu. Państwowa służba weterynaryjna zaszczipiła w tym roku ok. 8 mln. sztuk trzody, czyli o milion więcej niż przewidywał tegoroczny plan. Liczba drobiu zaszczipionego przeciw pomorowi wynosi w bież. roku ponad 10,5 miliona sztuk, tj. prawie o 7 milionów więcej niż w 1952 r.

Popularność szczepień ochronnych przeciw chorobom zakaźnym inwentarza wpływa głównie na to, że chłopcy coraz bardziej przekonują się o ich skuteczności. Wystarczy stwierdzić, że w 1952 r. pomór drobiu stwierdzono w ok. 2.600 gospodarstwach, w 1953 r. — kiedy na szerszą skalę zastosowano szczepienia — w ponad 1.400, a w bież. roku, gdy szczepienia przeprowadzono masowo — już tylko w kilkuset gospodarstwach. W roku przyszłym szczepieniami ochronnymi i przeciw pomorowi planuje się objąć 13.500 tys. sztuk drobiu.

Wyniki wyborów w USA

Porażka rządzącej partii republikańskiej

NEWY JORK (PAP)

Obliczenia dokonane w ciągu 4 bm. potwierdziły porażkę rządzącej partii republikańskiej. W Izbie Reprezentantów, gdzie demokraci mieli 232 mandaty, a republikanie 203, partia demokratyczna uzyskała większość 29 głosów. W porównaniu do poprzedniego stanu posiadania demokraci zdobyli 17 nowych mandatów.

Wyniki wyborów do senatu dają partii demokratycznej — jak wynika z dotychczasowych danych — przewagę nad republikanami. Partia demokratyczna na posadach ma w senacie 48 mandatów, republikanie zaś — 47 mandatów. 1 mandat senatorski należy do niezależnego. Zysk partii demokratycznej w porównaniu do poprzedniego stanu posiadania w senacie wyniósł ma dwa mandaty.

Należy zaznaczyć, że ogłoszone dotychczas wyniki wyborów nie mają jeszcze charakteru oficjalnego. W różnych okręgach komisjom wyborczym zarzucono nadużycia. Zarzuty te wysunęły zostały zarówno przez demokratów, jak i republikanów. Zakwestionowano m. in. wyniki wyborów w stanie New Jersey, gdzie głosy mają być raz jeszcze przeliczone.

Co się tyczy wyborów gubernatorów stanowych, to — według najświeższych danych — demokraci odebrali republikanom stanowiska gubernatorów w 7 stanach. Obecnie demokraci mają 27 stanowisk gubernatorów, a republikanie 21.

Frekwencja wyborcza była bardzo niska. Głosowało zaledwie nieco ponad 40 milionów wyborców wobec ogólnej liczby 100 milionów uprawnionych do głosowania.

W związku z wynikami wyborów speakerem (przewodniczącym) Izby Reprezentantów zostanie demokracja Sam Rayburn z Texasu. Przywódca demokratycznej większości będzie Halleck z Indiany. Demokraci obejmą też przewodnictwo w szeregu komisji parlamentarnych.

Na konferencji prasowej w dn. 3 bm. prezydent Eisenhower mó-

Proces grupy zdrajców i szpiegów w Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

W Pradze zakończył się proces członków antypaństwowej organizacji szpiegowskiej, znajdującej się na służbie mocarstw zachodnich. Do organizacji tej należeli pracownicy socjaldemokracji: Vladimír Herner, Václav Koubek, Zdeněk Krejdl, Ladislav Picman, František Trický i inni.

Działalność organizacji zmierzała do zlikwidowania ustroju ludowo-demokratycznego w Czechosłowacji i przywrócenia kapitalizmu przy pomocy interwencji wojskowej państw obcych.

Oskarżeni przyznali się całkowicie do winy — do zdrady ojczyzny oraz szpiegowstwa. Sąd najwyższy skazał Henera, Koubeka i Krejdl na karę dożywotniego więzienia. Pozostali oskarżeni skazani zostali na różne kary więzienia.

We wszystkich portach Australii zamarta praca

SYDNEY (PAP)

W środę wybuchł w Sydney strajk dokerów, który przerzucił się szybko na inne porty. W czwartek we wszystkich portach Australii zamarta praca. Około 26.000 dokerów proklamowało strajk na znak protestu przeciwko ograniczaniu przez rząd praw związków zawodowych. Frakcja labourystowska w parlamencie australijskim wystąpiła z ostrą krytyką pod adresem rządu wobec jego prób przymuszania specjalnej ustawy antystrajkowej.

wił o wynikach wyborów z dużą rezerwą. Oświadczył on, że zamierza kontynuować swój program polityki zagranicznej „bez żadnych zasadniczych zmian”, a dalej mówił, że liczy na poparcie ze strony demokratów. Według „New York Herald Tribune”, Eisenhower opracował już szczegółowy plan współpracy z nowym Kongresem. Jest on — jak stwierdza dziennik — rozczarowany wynikami wyborów, ale zdecydowany jest uczynić wszystko, aby uniknąć „sparaliżowania” swej polityki.

„New York Times” stwierdza, że jedną z przyczyn takich wyników wyborów były nastroje, wywołane bezrobociem w poszczególnych okręgach przemysłowych, jak również trudna sytuacja farmerów.

Komentując poszczególne wyniki wyborów „New York Times” podkreśla m. in., że senator demokratyczny Edward Johnson, który był obiektem szczególnie gwałtownych ataków McCarthy’ego, zdobył mimo to stanowisko gubernatora w Colorado. Z faktu tego dziennik wyciąga

Kroki historii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzieci, zrodzony ze zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej, stoi na czele potężnego obozu pokoju, którego trzonem są wolne państwa zamieszkałe przez ponad 900 milionów ludzi, krocących drogą wytyczoną przez Wielką Rewolucję Październikową. Nie można sobie wyobrazić, jak wyglądałby świat, w którym panoszą się fabrykanci armat i rentierzy nagłej śmierci, gdyby pokój światowy nie strzegł ten potężny oboz, ze Związkiem Radzieckim na czele.

Droga, którą przebył Związek Radziecki w ciągu 37 lat minionych od zwycięstwa Rewolucji Październikowej, jest drogą olbrzymią. Jest trudną, wymagającą wysiłków i ofiarności. Ale wiedzie niezawodnie do zwycięstwa, do ustroju, w którym nie istnieje wyzysk człowieka przez człowieka, do ustroju, który zaspokaja wszelkie potrzeby materialne i duchowe człowieka, do ustroju, który od zarania świata był marzeniem najmielszych i najbardziej postępowych umysłów ludzkości.

Toteż trzydziestą siódmą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej masy ludowe całego świata witają uroczyste jako swe święto najwzajemnie. Masy ludowe całego świata w dniu tym pozdrawiają jarzące się nad Kremliem gwiazdy, jako swe gwiazdy przewodnie. Masy ludowe całego świata ślą w tym dniu Wielkiemu Narodowi Radzieckiemu słowa braterskiego pozdrowienia, słowa głębokiego szacunku i wiecznej przyjaźni.

Na konferencji prasowej w dn. 3 bm. prezydent Eisenhower mó-

Oświadczenie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niemieckiego, oddaje bowiem jego losy w ręce tych samych sił, które dwukrotnie wprowadziły go na drogę katastrofy. Układy londyńskie i paryskie — to nowy spiszek przeciwko pokojowi Europy, nowy zamach na bezpieczeństwo i niepodległość jej narodów.

Ostatnio w ONZ doszło do pewnego zbliżenia punktów widzenia wielkich mocarstw na sprawę redukcji zbrojeń. Czy można jednak szczerze mówić o rozbrojeniu, dążąc jednocześnie do uzbrojenia Niemiec zachodnich? Czy można mówić szczerze o jej noczeniu Niemiec, utrwalając ich podział na zasadzie separatystycznego aktu, gwałcącego literę i ducha układów poczdamskich?

Narody Europy, a przede wszystkim wielki naród francuski, odrzucając EWO, pokrzyżowały już raz plany odbudowy militarystyki niemieckiej i zadały poważną porażkę amerykańskiemu siewcom wojny. Owoców tego zwycięstwa narody nie dadzą sobie odebrać. We wszystkich krajach Europy zachodniej podnosi się fala oburzenia i gniewu przeciwko kolejnej próbie przeforsowania remilitaryzacji Niemiec zachodnich przez agresywne koła amerykańskie i związane z nimi międzynarodowe trusty i kartele.

Znowu łączą się patriotyczne siły narodu francuskiego, aby odeprzeć ponowny atak wrogów pokoju, wolności i wielkości Francji, aby nie dopuścić do ratyfikacji układów, wkrzeszających agresywny Wehrmacht. Tak jak serca patriotów polskich biły jednym rytmem z sercami patriotów francuskich w

dniah wielkiej bitwy przeciwko „armii europejskiej”, tak i dzisiaj polscy bojownicy o pokój wyrażają swą pełną solidarność z demokratycznymi i pokojowymi siłami narodu francuskiego i życzą im zwycięstwa w sprawie, która jest wspólną sprawą wszystkich narodów Europy.

Coraz szersze koła w Niemczech zachodnich występują przeciwko awanturze polityce kół bońskich i domagają się rokowań czterech mocarstw w celu realizacji pokojowego zjednoczenia Niemiec. Polscy bojownicy o pokój wyrażają swą głęboką solidarność z konsekwentnie pokojową polityką Niemieckiej Republiki Demokratycznej — niezachłaną ostoją demokratycznych i pokojowych sił całego narodu niemieckiego.

W imieniu narodu polskiego, dla którego szczególnie cenne jest pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, Polski Komitet Obronców Pokoju domaga się przywrócenia jednoci Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych oraz ustanowienia systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, który zapewni pokój wszystkim narodom europejskim bez względu na ich usirokej społecznej. Dlatego też Polski Komitet Obronców Pokoju popiera gorąco propozycję radzieckie z dnia 23 października br. zwołania konferencji czterech mocarstw dla rozpatrzenia powyższych zagadnień.

Narody świata z ufnością i otuchą patrzą w przyszłość. Coraz silniejszy, coraz bardziej zwarty staje się światowy oboz pokoju, a jego wpływ na losy świata staje się coraz bardziej decydujący i zbawieny. Braterska współpraca i sojusz zwycięzonego Związku Radzieckiego i potężnych Chin Ludowych tworzą niezłomną, nieznana dotychczas w dziejach siłę w służbie pokójowi i postępu, trzymającą na uwierci imperialistycznych agresorów.

W obronie niepodległości narodów Azji zaciera się przyjaźń dwóch wielkich narodów azjatyckich Chin Ludowych i Indii, na zasadach pokojowego współistnienia państw, bez względu na ich ustrój społeczny, wnosząc wielki wkład w dzieło utrwalenia pokoju w Azji i na całym świecie. Nie ma takiej siły, która mogłaby powstrzymać marsz narodów ku pokojowi i lepszej przyszłości.

W ostatnim okresie siły pokójowi osiągnęły wielkie sukcesy, doprowadziły do osłabienia napięcia w stosunkach między narodami. Idea rokowań zwycięstwa w Korei i Indochinach. Świadomość możliwości i konieczności rozwiązywania sporów problemami drogą porozumienia ogarnia coraz to nowe miliony ludzi. W obliczu po tegi ruchu w obronie pokoju wszelkie próby polityki z „pozycji siły” skazane są na nieuniknione fiasko. Wspólna akcja narodów może i powinna złać plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich, może i powinna doprowadzić do rozwiązania problemu niemieckiego, zgodnie z żywotnymi interesami narodów europejskich i samego narodu niemieckiego.

Do tej walki o pokój i przyjazną współpracę narodów naród polski wniesie swój pełny wkład. Umacniając nasze ludowe państwo, skupiając się pod sztandarami Frontu Narodowego, realizując wielkie zadania narodowe, szybszego podnoszenia stopy życiowej ludzi pracy i wsi, zacieśniając solidarność i przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim, z 600-milionowym zwycięskim narodem chińskim, z bratnimi krajami demokracji ludowej i ze wszystkimi siłami postępu i pokoju na całym świecie — służąc będziemy zarówno sprawie naszej Ojczyzny, jak i wspólnej sprawie całej ludzkości, sprawie zapewnienia trwałego pokoju.

Ufni w swe własne siły i mocni poparciem całego obozu pokoju, pewni zwycięstwa słusznej sprawy, o którą walczymy, nadal niewzruszenie kroczyć będziemy drogą pokojowego budownictwa ku rozkwitowi i szczęściu naszej ukochoanej Ojczyzny.

JERZY WINNICKI

NIEDZIELA
Arlita, Florentyny
Słońce w.: 6.42
Z.: 15.57
Księżyc w.: 14.19
Z.: 2.33

W godzinach rannych przebiegała mgła. Poza tym pogodnie ze stopniowym wzrostem zachmurzenia w ciągu dnia. Temperatura minimalna nieco poniżej 0 st. Temperatura maksymalna około 7 st. Wiatry słabe, zmienne, chwilami umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Wykonali roczny plan skupu warzyw

Realizując podjęte zobowiązania dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej załoga Przedsiębiorstwa Skupu Owoców i Warzyw w Kościanie melduje, że w dniu 3 listopada 1954 roku wykonali roczny plan skupu warzyw w 102 proc., owoców w 338 proc., ziemniaków w 123 proc., miodu pszczelego w 186 proc., wosku pszczelego w 112 proc. oraz roczny plan obrotu towarowego w 132 proc.

Żałoga PSOW w Kościanie

Na przykładzie mieszkańców Cienina

Każdego niemal roku zachodzą korzystne zmiany w gromadzie Cienin.

Najpierw powstała nowa, piękna szkoła rozbudowano mleczarnię, uruchomiono tuż przy samej gromadzie przystanek kolejowy. Mieszkańcom żyło się coraz lepiej, ale chcieli mieć jeszcze dostojniejsze życie i dlatego założyli spółdzielnię produkcyjną. Przykład wzięli z sąsiedniej wsi, Cienina Zabornego, który ma najstarszą i najlepiej prowadzoną spółdzielnię w powiecie konińskim.

Jedną jednak z bolączek mieszkańców Cienina była dotychczas odległość 15 km od gminy — Kazimierza Biskupiego. Ludność słabo była powiązana z radą, rzadko brała udział w sprawach dotyczących życia całej gminy. A przecież przedstawiciele Cienina, w którym w ciągu 10-letniego istnienia Polski Ludowej dokonano ogromnych przemian, — mogliby swoimi doświadczeniami pomóc innym.

Dziś spółdzielcy z Cienina będą mieli siedzibę nowej gromady.

Dlaczego?

...nauczycielka szkoły podstawowej w Marchwacu, powiat Kalisz, ucząc dzieci pracowników PGR dotychczas nie miała mieszkania, choć w PGR jest jedno puste mieszkanie? (t)

madzkiej rady narodowej w swojej wsi. Budynek jest już przygotowany. Chłopi czynem powitają dzień 5 grudnia. Postanowili bowiem zwiększyć znacznie kontraktację lnu i konopi oraz wywiązać się z wszystkich obowiązków wobec państwa.

Tak, jak w Cieninie, tak i we wszystkich wsiach, miasteczkach i miastach Wielkopolski zmieniło się życie.

Zaoszczędzili ponad 436 tys. zł

Ruch racjonalizatorski w Ostrowskich Zakładach Metalowych zaczął naleźć się rozwijać dopiero w roku bieżącym. Dotąd racjonalizatorzy pracowali żywiołowo, na skutek słabej pracy Klubu Techniki i Racjonalizacji, jak również braku zainteresowania tymi sprawami ze strony rady zakładowej.

W II kwartale br. do komisji wynalazczości wpłynęło 10 pomysłów. Zostały one zastosowane w produkcji i przyniosły w skali rocznej 361 685 zł oszczędności. Natomiast w III kwartale wykorzystano 5 usprawnień, które dały 74 350 zł oszczędności.

Do przodujących racjonalizatorów w OZM należą: 5-krotny racjonalizator Bronisław Morisson oraz Józef Kłobusek, Stanisław Sternal, Feliks Wrześniowski i Bronisław Muss.

Na przykład w programie wyborczym Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Krotoszynie, z którym zapoznają się mieszkańcy na zebraniach, przewiduje się dalszą rozbudowę przemysłu, rozwój rolnictwa, a zwłaszcza hodowli.

Budownictwo mieszkalne i elektryfikacja wzrosła o 200 procent. Wyremontowanych zostało dalszych 6815 izb mieszkalnych. Powstanie 5 nowych przychodni przyzakałowych i 18 punktów położniczych. Do 1960 roku nastąpi całkowite zradiofonizowanie wszystkich gromad.

(Opracowane na podstawie korespondencji: Z. Pęcherskiego i Fr. Kowalskiego.)

Plan zwiększony — przydziału materiałów brak

Wytwórnia Win w Wolsztynie ma chlubną historię rozwoju. W pierwszym roku po wojnie przystąpiono już do produkcji wina. Produkcja rozwija się pomyślnie z każdym rokiem i w br. osiągnęła około 70-krotny wzrost produkcji w porównaniu do roku 1946, przy czym stan zatrudnienia wzrósł tylko 8-krotnie. W porównaniu do roku ubiegłego plan produkcji wina wzrósł trzykrotnie przy niezmienionym stanie zatrudnienia. Dodać przy tym trzeba, że tegoroczny plan produkcji wykonano już w dniu 30 września, choć co kwartał plany były podwyższane. Plan za ostatni kwartał podwyższono w stosunku do poprzednich o około 50 proc., nie koordynując tego z planem zaopatrzenia w butelki i korki.

Kto ponosi za to winę?

Jedynie Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Poznaniu. Wszystkie bowiem wysyłane doń przez Wytwórnię — pisma i delegacje w tej tak palącej sprawie nie dały żadnego rezultatu. Nie przyznano wspomnianych materiałów pomocniczych, bo rzekomo Centralny Zarząd Przemysłu Owocowo-Warzywnego zastrzegł całą dostawę dla siebie.

Niedostarczenie butelek i korków hamuje produkcję, jest przyczyną częstych przestoju i... w rezultacie grozi niewykonaniem planu.

Do końca zaś roku zostało już niewiele dni. Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Poznaniu powinien to sobie uświadomić, póki jeszcze czas.

L. Budzyński korespondent

DANUTA KASPRZAK otrzymała I nagrodę w konkursie filmowym

Komisja konkursowa dokonała oceny nadesłanych odpowiedzi na konkurs radiowy, zorganizowany przez Centralę Wynajmu Filmów w Poznaniu i Rozgłośnie Poznańską Polskiego Radia, w związku z VII Festiwałem Filmów Radzieckich.

Na otrzymanych ogółem 2.500 odpowiedzi 2.101 uczestników konkursu nadesłało trafne rozwiązanie.

W wyniku losowania pierwszej nagrody w postaci radioodbiornika zdobyła Danuta Kasprzak z Poznania, ul. Grobla 1a m. 1. Dalsze nagrody zdobyli: kupon welniany na piasek — Gertruda Salkowska, Poznań, ul. Wielka 23 m. 12, teczkę męską — Aleksandra Gralarz, Poznań, ul. Drużkarska 15 m. 19, teczkę damską, Urszula Jarońska, Poznań, rynek Łazarski 19 m. 10, kupon na sukienkę, Mirosława Marciniak, Gnieźno, ul. Chrobrego 34 m. 19, wieczne pióro, Stefania Cichocka, Leszno, ul. Chrobrego 1 m. 11 oraz karty abonamentowe do kin mieszkalnych Poznań: Lucja Schroeber, ulica Dąbrowskiego 115, Władysław Donda, ul. Józefa Stolarskiego, ul. Rybaków 20a m. 5 — „Książkę kucharską” Zofii Czerny.

Dodatkowe nagrody za artystyczne opracowanie rozwiązania przyznano Waldemarowi Kempniskiemu z Poznania, ul. Szczepińskiej 1 m. 14 — powieść Wiktora Hugo „Nędznicy”, Sabinie Polczewskiej, ul. Szamotulskiej 87 — powieść Karla Dickensa „Dombay i syn” oraz Wandzie Fitzner, ul. Rybaków 20a m. 5 — „Książkę kucharską” Zofii Czerny.

Karty abonamentowe do kin oraz nagrody dla zamieszkujących wysłane zostaną pocztą, pozostałe nagrody odbierać można w Centrali Wynajmu Filmów, Poznań, ul. Chelmońskiego 21, pokój 69 od godz. 10—13. (V)

...z innej beczki

Kiedy się pali, za późno już jest starać się o beczkę do wody.

Mając tę logiczną maksymę na uwadze, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zdunach postanowiła nabyć dwie żelazne beczki przeciwpożarowe.

Rzecz jasna, że zamówienia nie wysłano do „Domu Książki”, lecz do instytucji, której zadania określa sama nazwa: Centrala Sprzętu Pożarniczego (Poznań, ul. Dąbrowskiego 55/55).

Wspomniana centrala nie lubi długo przetrzymywać zamówień. Zanim się w Zdunach obejrzała, a już nadeszła z Poznania... nie, nie beczka, ale odpowiedź.

Odpowiedź, że Centrala rozprawia tylko wiadra pomalowane na czerwono. A po beczki to trzeba się zwrócić do Biura Zbytu WYROBÓW Metalowych w Bytomiu.

Bytom w żadnym wypadku nie chciał okazać się gorzszym od Poznania, jeśli chodzi o szybkość załatwiania sprawy. Skoro tylko otrzymał zamówienie GS w Zdunach, natychmiast wysłał... nie, nie beczki, ale uprzejme pismo wyjaśniające. Pismo wyjaśniało, że niestety nie rozprawiają żelaznych beczek przeciwpożarowych. Nie ograniczając się do tego grzecznego stwierdzenia — Biuro Zbytu WYROBÓW Metalowych w Bytomiu udzieliło dokładnej wyczerpującej informacji, gdzie takie beczki można nabyć. Biuro napisało bowiem w swym liście dostownie:

„Jeśli chodzi o beczki żelazne, w sprawie tej wypowie się sekcja wyrobów z blachy.”

G. S. w Zdunach wie teraz przynajmniej, do kogo się zwrócić.

Wprawdzie adres jest niedokładny...

Wystarczy po prostu napisać do sekcji wyrobów z blachy kilkudziesięciu fabryk i central w kraju, a na pewno natrafi się na właściwy resort i beczki będą.

Potrwa trochę, ale to drobiazgi.

Nie pali się.

MIK

SPRAWY KULTURY

w programach wyborczych Frontu Narodowego

Głoszone programy wyborcze powiatowych komitetów Frontu Narodowego są w znacznym stopniu odzwierciedleniem potrzeb danej gminy. O ile jednak zagadnienia gospodarcze znalazły w postulatach wysuniętych pod adresem przyszłych rad narodowych dość pełny wyraz, o tyle sprawy kultury nie we wszystkich programach wyborczych zostały uwzględnione. Czego to dowodzi?

Tam, gdzie dotychczasowe rady narodowe w pracy swej kładły nacisk na postulaty kulturalne, interesowały się żywymi zagadnieniami, tam potrzeby kulturalne znalazły należyty odzwierciedlenie w programie wyborczym. Nie widzimy tego natomiast w powiatach, w których rady narodowe słabo zajmowały się sprawami kultury i gdzie źle pracują świetlice, domy kultury i gdzie nie ma rozwiniętego życia kulturalnego, biblioteki publiczne funk-

cjonują słabo, a czołowe miejsce zajmują jedynie wieczory taneczne.

Do powiatów, które w programie wyborczym Frontu Narodowego uwzględniły potrzeby kulturalne należy Piła. W programie wyborczym FN tego powiatu mamy domaganie się „lepszej organizacji rozrywek kulturalnych przez utworzenie miejscowego zespołu świetlicowego”. Wiele powiatów pragnie rozbudowy i budowy nowych kin. Do nich należy również Piła, która domaga się drugiego kina, gdyż dla wielu dzielnic istniejące obecnie jest niewystarczające i niedogodnie położone.

Wolsztyn chce mieć wybudowany dom kultury, który byłby ośrodkiem coraz żywiej rozwijającego się w tym mieście życia kulturalnego.

Trzcianka w postulatach wyborczych wysuwa utworzenie przedszkola w gromadzie Łu-

ków Wielki oraz rozbudowanie kina.

O narastających potrzebach kulturalnych w Turku świadczą również domaganie się budowy nowych szkół.

W związku z wyborami do rad narodowych społeczeństwo występuje z cenną inicjatywą uczczenia dnia wyborów 5 grudnia, czynami społecznymi. W powiecie gnieźnieńskim zadeklarowano urządzenie parku kultury w Kleku. W powiecie gostyńskim zobowiązano się wyremontować sposobem gospodarczym świetlicę. Bardzo cenną inicjatywę dla uczczenia dnia wyborów zainicjował także Komitet Powiatowy Frontu Narodowego w Gnieźnie. Postanowiono tam zorganizować objazdową wystawę, która by obrazowała osiągnięcia powiatu gnieźnieńskiego w ciągu 10 lat Polski Ludowej w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

(fh)

Pracownicy poszukiwani

5 krawców specjalistów, 2 kuźnierzy przyjął natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia w dziale personalnym Poznań, Kraszewskiego 21/25. K2819

2 palaczy zatrudni natychmiast Szpital Miejski im. Franciszka Raszei w Poznaniu, ul. Ząbickiego 3. 37112g

Inżynierów mechaników na stanowiska głównego konstruktora i głównego technologa oraz konstruktora zaangażują Poznańskie Zakłady Silników Elektrycznych Poznań, Kościelna 37. Warunki do omówienia w Sekcji Kadr, od godz. 7—15. K2880

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, admi-nistracje, kupno, sprzedaż, załatwienie, solidnie, Union, Poznań Nowowiejskiego 9. 36597e

Domów, domków z ogrodami, wolnymi mieszkaniami w mieście lub na wsi, spiesznie poszukuje Otręba Jarocin, Kilińskiego 2. 36747e

Kamienice, wille, parcele, poleca i poszukuje dla poważnych reflektantów Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 36786g

Kamienice, wille, nowe, całe, wolne domki, parcele, plac, spedytorski oraz różne nieruchomości sprzedam. Prac. cel. Poznań, Szymańskiego 8. 36850g

Dom ze sklepami przy Czerwonej Armii, wille i parcele za Operą, domki od 90.000 zł, domek 3-pokojowy (Grunwald), 120.000 zł, sprzedam. Warunki zastępcze mieszkać nie Gorodski Poznań, Świerczewskiego 11. 37027g

Wille, pietrowa, pierwszorzędna, budowa z wiatrem, ogrodem, blisko parku Kasprzaka, 145.000 zł, wille, połowę z ogrodem (Osiedle Grunwaldzkie), 80.000 zł, wille z wolnym mieszkaniem, dwumorgowym ogrodem, 130.000 zł, sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 37013g

Wille w Mosinie w Puszczykowie z wolnym trzypokojowym mieszkaniem, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzińskiego 105, prawo. 37078g

Domki jednorodzinne w Poznaniu lub Bydgoszczy kupię. Zgłoszenia: Irena Waiand, Szczecińska ul. Kutawska 4 m. 21. 15918p

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, polecam poszukiwać Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 36233e

Kupno

Silnikowe do grojnia, apteki na prad lub ręczną kupię. Interw. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 36695e

Sprzedaz

Futro, popielice, ciemno-brązowe, duże, oraz blam z li-sow, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 108, m. 8. 36853p

Drzewka owocowe, czereśnie, morele, śliwy, grusze, jabłonie, nie pierwszorzędne, nowe odmiany, mrozo odporne. Zanim kupisz zobacz w szkół-niku kupisz zobacz w szkół-niku. Poznań, Czerwonej Armii 26. 36948e

Wózki, autka koszykowe, spacerówki drewniane, giete, sprzedaje: Lesiński, Poznań, Żydowska 3. 36808g

Obuwie luksusowe, oryginalne, warszawskie fasony, poleca: Sklep Obuwia, Poznań, Czerwonej Armii 8. 36865g

Wózki spacerowe, drewniane, giete, poleca pierwsza w Polsce wytwórnia 3-cia Bakowski, Poznań, Rataje, ul. Wioślarska 71 — nad Wartą. 36821g

Sprzedam samochód osobowy „Hansa” w dobrym stanie. Kiełpański, Poznań, Podola, ul. Morszyńskiego 1. 37020g

Futro sealowe, lisa srebrnego, kapę na łódkę, sprzedam. Gockowiak, Poznań, Poznańska 46/48, m. 8, pukać 3 razy. 36736g

Dwie pierzyny, 2 poduszki o-raz piękny rower dwuosobowy, sprzedam. Poznań, Obornicka 96, m. 4. 36985e

Kurtka breitschwancowa, czar-na, modny fason, sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 45 m. 5. 36914g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 23 m. 5, od godz. 14—18. 37044g

Sypialnie nowoczesna, tap-czan, jednoosobowy, tania, sprzedam. Adres wskazać Biu-ro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 37041g

Lokale

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną, w Ostrowie Wlkp., na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 36819g

Półtora pokoju z kuchnią, komiortowe, w wili, przy tramwaju w Bydgoszczy, zamienię na podobne w Poznaniu, Warunki do omówienia. Lewandowska, Bydgoszcz, Kiełpańska 143. 36895g

1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielną, w śródmieściu, front parter, zamienię na 2 lub 2 1/2 z kuchnią, w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dnia 37035g

Spokojna panienka poszukuje pokoju w Poznaniu na okres 5 miesięcy. Zgłoszenia: Zakład Doskonalenia Rzemiosła Poznań, Kościuszki 57. 37016g

Praca

Osoba w średnim wieku, inteligentna (była urzędniczką) przyjmie posadę do wszelkich prac biurowych. (Znajomość pisaną na maszynie) wykształcenie średnie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 36481g

Przychodząca pomoc domowa na kilka godzin dziennie, potrzebna, Poznań, Czerwonej Armii 45, m. 5. 36915g

Pomoc domowa lub gosposia na stałe potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 37024g

Gosposia do lekarza potrzebna. Poznań, Siemiradzkiego 3. 37046g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Ratajska 39 m. 17. 37080g

Lekarskie

Dr med. Tadeusz Budzyński — specjalista chorób wewnętrznych, wznowił praktykę lekarską. Poznań, Świerczewskiego 4, m. 3a, tel. 60-26. 36647g

Dentysta Ed. Karlewicz, przy-muje obecnie Poznań, Poplińskich 5. 37116g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp. Adama Plucińskiego

odprawiona zostanie msza św. w środę, dnia 10 bm., o godz. 8.30 w kościele św. Michała, przy ul. Stolarskiej.

O czym zawiadamia rodzina

Poznań, Śniadeckich 20. 36939g

Zguby

Zgubiłam 2 listopada wieczorem złoty zegarek z bransoletką (Chelmońskiego 5 — Berwińskiego, przystanek 10, Polna). Zwrot wynagrodzić Poznań, Staszica 19 m. 8. 37134g

3 listopada br. o godz. 12 na przystanku Mickiewicza (obok apteki) do piekarni przy ul. Dąbrowskiego zgubiono złoty zegarek damski, filmy Mowlę ze złotą bransoletką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Sienkiewicza 5, m. 7. 37135g

Wilk zginał 4 listopada, posiada kaganiec i smycz. Odprowadzić Poznań, Lampę 4, m. 3. 37129g

Różne

Artystyczne ceruje wszelką garderobę, fachowo, szybko, tanio. Poznań — Łazarz, Engla 11, m. 9. 36912g

Piegi, kurzaki, prosówki, wagi, tojotki, tradzik zastarzały, suchocę, ceruję, tustocę, wlosów, zębne owłosienie na twarzy usuwam, leczę dopomowaną kosmetyczką. Poznań, Łazarz, Wyspiańskiego 21, i p. tr., od godz. 10—13 i 15—18. 36952g

Placisz damskie, dziecięce, nieprzemakalne, oraz modele plaszczy fantazyjnych, sukien popołudniowych, wizytowych itp. wykonujemy. Poznań, Gąsiorowskiego 10, pracownia krawiecka. 37104g

Drzewka owocowe poleca JAN WOŹNY

Szkółka Drzew Owocowych Piatkowskie, p-ta Poznańska 13. Sprzedaż: Poznań, Zwierzyniecka 11. 36990g

Wypożyczam porcelanę, szkło, na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 36809g

Samodzielny z powierzonego surowca wykonujemy szybko i solidnie. Poznań, ul. Wroclawska 11. 37003g

Kto nauczy podnosić oczka na maszynie elektrycznej? Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 37030g

Dnia 3 listopada 1954, zasnął w Bogu, po długim i ciężkim cierpieniu, moja najdroższa żona nasza najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia, śp.

Antonina Oleiniczak

przeżywszy lat 72. z domu Wąs

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 6 bm., o godz. 11,20 z kaplicy cmentarnej na Łęczach.

W ciężkim smutku pogrążeni mają i rodzina

37130g

Dnia 4 listopada 1954 zasnął w Bogu namaszczo-na Olejami św., moja najdroższa żona nasza ukochana mamusia, teściowa i babunia, śp.

Z Nowakowskich

Zuzanna Królczyk

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Łukowie.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Małeckiego 28. 37088g

W dzień Wszystkich Świętych 1954 r., zmarła na 72-letnią drogę, kochana ciocia i kuzynka, śp.

Maria Dębno-Czaykowska

O czym krewnych i znajomych zawiadamia w smutku pogrążona rodzina

Poznań, Skońska 16, Gdańsk, Sopot. 37148g

Dynamo-Włókniarz

GŁOS SPORTOWY



Tylko dla sympatyków piłki nożnej

Jeszcze o meczach kijowskiego Dynamo

Jak już donosiliśmy w obszernym sprawozdaniu, łódzkie spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny gości. Przypomnijmy, że wynik pierwszego meczu — z warszawską Gwardią brzmiał 1:1. Jedyną wówczas bramkę dla Gwardii zdobył młody zawo-

dnik z Kalisza — Lewandowski, który zasilili drużynę swoich stołecznych kolegów. Spotkanie z zespołem mistrza Polski — chorzowską Unią przyniosło kijowianom wysoką porażkę 5:0. W trzecim wreszcie meczu zwyciężyli oni łódzkiego Włókniarza 5:3. Tak więc ogólny bilans bramek straconych i zdobytych kijowskiego Dynamo jest ujemny. Wyraża się cyframi 6:9. Trzeba jeszcze tu dodać, że goście w okresie swego tournée po Polsce nie znajdowali się w szczytowej formie. Daleko im było do stylu, w jakim zdobyli Puchar ZSRR.

Naszych czytelników zainteresuje niewątpliwie to, co mówił trener Dynamo o polskich przeciwnikach swego zespołu. Oto jego słowa, wypowiedziane w czwartek, bezpośrednio po meczu z Włókniarzem:

— Najrówniejszą i jako całość najlepszą drużyną spośród naszych trzech przeciwników była — moim zdaniem — Gwardia. Nie miała tak zwanych słabych punktów. W Unii natomiast najlepszą formacją całego zespołu była linia defensywna, a w Włókniarzu — atak (prócz pewnych słabych stron, z których główna był lewoskrzydłowy — Kuboec).

Dość ciekawe wnioski wysunął też trener radziecki:

— Należałoby stworzyć w Polsce dwie lub trzy drużyny bez słabych punktów. Tak, by każda z nich było zdolna bez żadnego wzmocnienia, sta-

ać mecze międzynarodowe i by każda z nich mogła być trzonem reprezentacji państwowej.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, jakie z tego wynikają korzyści. Dość tylko wspomnieć, że przeważnie największą tragedią naszej reprezentacji w każdym meczu międzynarodowym jest... brak zgrania na boisku. Po powstaniu dwóch, lub trzech reprezentacyjnych drużyn, takie sytuacje nie miałyby miejsca.

Województwo poznańskie
wykonało plan
budownictwa sportowego w 98%

Do 1 października br. zrealizowano plan budowy obiektów sportowych na rok 1954 w 98 proc. Ogółem na budownictwo sportowe przeznaczono — 3.441.000 zł, z czego wykorzystano 3.369.000 zł. Realizacja planu wygląda więc znacznie lepiej niż w ub. roku, kiedy to w tym samym czasie wykonano plan zaledwie w 69 proc.

Przypatrzmy się teraz pracy poszczególnych gmin.

Poznańska „Stal” wykonała plan z nadwyżką, przeprowadzając roboty na Stadionie im. 22 Lipca na sumę 2.853.000 zł (plan 2.266.000). Pozostałe zrealizowania nie zrealizowały do końca III kwartału planu w 100 proc. AZS Poznań na roboty wykonanie stadionu przy ul. Pułaskiego zużył 155.000 zł na zaplanowaną sumę 205.000 zł, LZS-y wykorzystali 339.000 zł (plan — 370.000 zł) oddając do użytku 5 małych kombinatów sportowych (boisko piłkarskie, lekkoatletyczne, boiska do koszykówki i siatkówki). Takie obiekty powstały w Bralinie, pow. Kępno; Rycy, pow. Oborniki; Kobylnicy, Kamieńcu, pow. Kościan i Ostrzycku pow. Szamotuły. W Ostrzycku prace przy budowie stadionu jeszcze trwają. Unia Leszno i Spółnia Mosina wykorzystały przyznane im fundusze w małym stopniu, za co jednak nie można ich winić, ponieważ inwestycje przydzielono dopiero w III kwartale. W Lesznie przystąpiono już do budowy reprezentacyjnego stadionu wraz z torem żużlowym. W Mosinie również podjęto budowę stadionu.

Przyspieszenie tempa budowy wielu obiektów sportowych stało się możliwe dzięki pracy społecznej. Przy budowie Stadionu im. 22 Lipca przeprowadzono w ramach prac społecznych 45 tysięcy roboczogodzin.

Ogółem w roku bieżącym oddano do użytku siedem obiektów sportowych. Prócz tego przeprowadzono remont stadionu Włókniarza i toru betonowego w Kaliszu, boiska w Międzychodzie, sali gimnastycznej w Rawiczu oraz rozpoczęto remont strzelnicy Ognia w Poznaniu.

Jeszcze w tym roku projektuje się oddanie do użytku dawnej ujeżdżalni przy ul. Matejki. Przy czyni się to niewątpliwie do od-

Światowe rekordy
spadochroniarzy ZSRR

Łódzka Komisja Sportowa Centralnego Aeroklubu ZSRR im. W. Czajkowskiego otrzymała z Federacji Lotniczej FAI o potwierdzeniu rekordów świata, ustanowionych przez radzieckich spadochroniarzy.

Skoczki spadochronowi Biełow, Bergunow, Kalita, Konowalow, Pilnik, Czuchaczew i Szmatow ustanowili rekord wysokości w skoku grupowym z natchnieniem otwarcie spadochronu, wykonując skok z wysokości 8.664 m.

Indywidualny rekord wysokości skoku z natchnieniem otwarcie spadochronu ustanowił reprezentant Centralnego Aeroklubu Ukrainy SKR, mistrz sportu Zabożjarkin — 9.164 m.

Gwardia (Krak.) 47:40
CWKS (Krak.)

Rozegrany 6 bm. w Krakowie mecz o mistrzostwo ligi koszykówki kobiet między lokalnymi rywalkami Gwardią i CWKS zakończył się zwycięstwem Gwardii 47:40 (26:18). Najwięcej punktów dla zwycięskiej drużyny zdobyła Dąbrowska — 12, w CWKS najlepiej grała Kosiłba, która zdobyła 16 pkt.

W roku przyszłym WKPF przewiduje budowę od 6-7 nowych obiektów sportowych. (M. Ł.)

Gwardia (Krak.) 47:40
CWKS (Krak.)

Rozegrany 6 bm. w Krakowie mecz o mistrzostwo ligi koszykówki kobiet między lokalnymi rywalkami Gwardią i CWKS zakończył się zwycięstwem Gwardii 47:40 (26:18). Najwięcej punktów dla zwycięskiej drużyny zdobyła Dąbrowska — 12, w CWKS najlepiej grała Kosiłba, która zdobyła 16 pkt.

GŁOS KIM, GDZIE?

godz. 14.30 — Lekkoatletyczne zawody kontrolne Stali. Stadion im. 22 Lipca

godz. 19 — Stal — AZS. Zawody bokserskie o mistrzostwo kl. A. — Hala nr 2.

Prostujemy

Z podpisu do zdjęcia, zamieszczonego na kolumnie sportowej w numerze 264 naszego pisma, wskutek zlej interpretacji wynikało, że na kandydata do miejskiej rady narodowej wysunęto przewodniczącego WKPF Stefana Strogalskiego.

Tymczasem na kandydata do Miejskiej Rady Narodowej wysunęto stojącą na zdjęciu przy przewodniczącym WKPF — mistrzynię sportu i znaną gimnastyczkę — Władysławę Kanińską.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań.

K-5-54179

CO•GDZIE•KIEDY

Teatry

OPERA — godz. 19 — „Manon”

TEATR POLSKI — g. 15 — „Słuby paniątki”, g. 19 — „Żywy trup”

TEATR NOWY — g. 19 — „Imieniny pana dyrektora”

COMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 — „Pieśń miłosna Schuberta”

PANSTW. TEATR — LALKI I AKTORA — g. 16.30 — „Przygody Misia z cyrku”

DOM ŻOŁNIERZA — g. 19 — „Księżniczka czardasza”

PANSTW. TEATR — W GIEŹNIE: Witkowo — „Słuby paniątki”

TEATR OBJAZDOWY — nieczynny

Kina

BAŁTYK — godz. 13.30 — 15.30, 18 i 20.30 — „Pod gwiazdą frygijską” — (polski — od 14 lat)

UZA — g. 11 15.30, 18 i 20.30 — „Celuloza” (polski — od 14 lat)

RIALTO — g. 14 „Staś spóźnił się”, g. 15.45, 18 i 20.15 — „Ostatni etap” (polski)

WARTA — g. 14-20 — „Mikolaj Kopernik”

PIAST — g. 17 i 19 — „Córka pułku” (austr. od 16 lat)

PUSZCZYKOWO — g. 17 i 19 „Okrety szturmują bastion” (radz. od 12 lat)

ZABIKOWO — g. 19 — „Trudna miłość” (polski — od 14 lat)

FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Piękno w brzozy nadwiślańskich” część I

KONCERTY:

„ARTOS” — w auli UP g. 21 — koncert rozrywkowy z udziałem warszawskich artystów

Aula PSWM — g. 19.15 z cyklu wieczorów „Pieśni rosyjskich i radzieckich”. Wstęp wolny.

Odczyty

TPP-R — g. 18 „Telemechanizacja w ZSRR”. Na zakończenie film „Daleko od Moskwy”

TWP — g. 18 — „Znaczenie odkryć Marii Curie — Skłodowskiej dla medycyny, fizyki i chemii”. Prelegent prof. dr Szczepan Szczepkowski. Wstęp na odczyt i film 1 zł

Radio

PROGRAM II

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30 (P), 18.15, 21.30 i 23.55

Muzyka:

5.25, 5.43 (P), 6.15 (P), 6.40, 7.15, 7.45 i 8 (P) poranna, 12.10 — rozrywkowa, 12.25 — na swoją nutę, 13.10 — popularna, 13.30 — dla miłośników muzyki, 14.30 — radziecka muzyka ludowa, 15 — utwory skrzyp-

cowe, 15.15 koncert ork. P. R., 16.10 (P) — zagadki muzyczne, 16.25 w rytmie sportowym, 18.35 — szwał carskie melodie ludowe, 19.45 — taneczna, 20.25 — utwory fortepianowe, 21.50 piosenki francuskie, 22 — przy sobocie po robocie, 23 — dla każdego coś milego

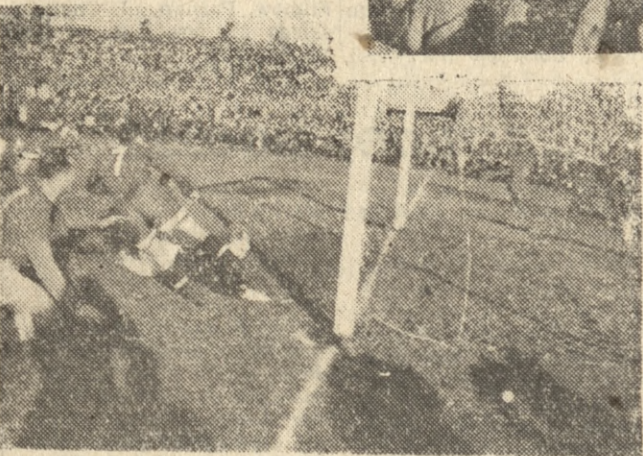
Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 6.33 kalendarz radiowy, 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 14.10 — szkolna, 14.45 — dla nauczycieli, 16 (P) — komentarz pt. „W Czarnkowie i gdzie indziej”, 16.50 (P) jak spędzić niedzielę 17 dla dzieci, 17.40 (P) — aud. regionalna pt. „W listopadowy wieczór”, 18.20 — aktualna 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — „Wicher” — fragm. noweli, 20.40 — raport pt. „Wizyta w ośrodku pawłowskim”, 21 „Strofy do przyśpiewki” aud. poetycka

Sport:

21.45 — wiadomości

Za chwilę rozpocznie się mecz. Sędzia główny, Czechosłowak Vrbovec w asyście łódzkich — Batakina (ZSRR) i Kulczyka (Polska) oraz kapitanów obu drużyn dokonuje ceremonii losowania boisk. Z lewej strony widzimy piłkarzy drużyny gości, z prawej gospodarzy.



Widać za to inny, nie mniej ciekawy moment. Choć prawie mówiąc, dla kibiców Włókniarza... mniej wesoły. Było to właśnie w 37 minucie gry. Bramkarz Włókniarza — Szczerzyński rzucił się jak długi i zdołał wybić w pole ostrą przyziemną strzałę Komana. W pobliżu jednak znalazł się Terentiew (nr 7), dobiegł i... 4:1 dla Dynamo! Nie pomógł nadbiegający obrońca Włókniarza — Baran (pierwszy z lewej), który — między nami mówiąc — nie był bez winy przy tej bramce. Szczerzyńskiemu zaś pozostało tylko — obejrzeć się bezradnie za wpadającą do siatki piłką.

Tekst: M. F.

Zdjęcia (3): L. Olejniczak

PRZEKLETY SKARB

— Tak, wbrew swej woli — potwierdziła gorąco. — Myślałam, że jako dawna przyjaciółka Dantkego, będę wiedziała o jego kryjówek z dolarami.

— Ktoż to są ci mężczyźni? — Jeden wysoki z wasem i drugi pucyłowaty z amerykańskim akcentem.

Wittig z trudem tylko zachowywał obojętność pytał dalej: — A więc twierdzi pani, że to tamci dwaj zmusili Dantkego, aby zszedł do piwnicy?

— I mnie — kłamała z białym sercem.

— Mieli rewolwer przy sobie.

— Mimo to Dantke nie chciał być powolny Amerykaninowi?

— Nie tylko to. Żelaznym łosem wytracił wysokiemu broń z ręki — zapewniła, bez trudu udając dumę. Jakby Dantke wciąż jeszcze był jej przyjacielem. — Karl Friedrich...

— Kto?

— Karl Friedrich Dantke, panie komisarzu. Zanim przyszedł gangsterzy obiecał mi, że przekaże panu wiadomość o skarbie.

— Mnie? — Wittig wskazał na siebie, poruszony skrycie. — Znał moje nazwisko?

— Tak, ponieważ odwiedził pan nas kiedyś na Kanonierstrasse — Anita Becker zawstydziła się jak dziewczyna, w której mieszkaniu odkryto kochanka. Ze wzrokiem utkwionym w ziemię zakończyła: — Właśnie wybierał się do pana, gdy przyszedł tamci.

Zamyślony głęboko Wittig głąkał Ariberta po kamiennej brodzie. Jeśli wypowiedz kobiecie zgadzała się choćby tylko w szczegółach, wówczas cała ta historia z dolarami była bardziej załamana niż przypuszczał. Jeśli rzeczywiście istniał ów wspomniany pucyłowaty Amerykanin, wtedy nie była to tylko prywatna sprawa Dantkego, który w swej dolarowej gorączce robił różne głupstwa, lecz prawdopodobnie afera polityczna. Jako stary antyfaszysta był Wittig przyzwyczajony do myślenia politycznego. W uszach jego zaczęły hałasować telegrafy zachodnich mocarstw okupacyjnych, a przed oczyma zawirowały mu wieloletnie tytuły gazet z dnia jutrzejszego „Polityczne morderstwo i pożar we wschodnim sektorze Berlina”...

Anita Becker przerwała mu ten potok

myśli i zapytała wyciągając ręce, czy może nałożyć ubranie jej męża.

Wittig zezwolił na to, ścignął nawet rzeźby z barokowego posągu i odprowadził ją do karetki. — Jeszcze jedno — zapytał po drodze, hamując wewnętrzne napięcie. — Kto zgładził starego Schimanskiego?

Zatrzymała się, jakby rażona piorunem. Oczy jej rozszerzyły się ze strachu. — Mój Boże — krzyknęła błada. — Schimanski nie żyje?...

Wittig potwierdził skinieniem głowy. — Teraz już pani wie, w co się pani wplątała?

— Nie, nie! — Coś się w stronę karetki, machając reklamą. — Nie mam z tym nic wspólnego, panie komisarzu! Niech mi pan wierzy. Schimanski powiedział mi u siebie w porodzie, że przed wyjazdem musi jeszcze zainkasować coś niecoś w osadzie. Poszedł i wiecie go nie widziałam. — Jej słowa przeszły w lek.

Wittig otworzył wóz i pomógł wejść płaczącej. Na pół przekonany o jej niewinności w sprawie śmierci Schimanskiego, zatrzasnął drzwiczki.

W sieni wyszli mu naprzeciw Kramer i przodownik policji Gundelach. Z pokoju Dantkego wyprowadzili Stollę, któremu lekarz udzielił pierwszej pomocy.

Porucznik policji poprosił Wittiga na stronę. — Mój poprzeknik w obwodzie — zakomunikował, wskazując brodą na Stollę. — Został zwolniony z powodu nadużycia władzy. W tej chwili zgodnie z legitymacją jest na usługach zachodniej policji.

— I przypuszczalnie CIC — Wittig odebrał podany dokument i zwrócił się do Stollę. — Boli pana?

— Można zwirować — wystękał Stolle z wykrzywioną twarzą. — Ten pies zmiażdżył mi rękę.

— Kto?

— Blacharz!

— A czy pan mu nie groził pistoletem?

— Tylko dla pozorów — jęknął Stolle. — Nigdy bym nie strzelał.

Przodownik policji Gundelach podał Wittigowi pistolet. — Znalazłem go w piwnicy... załadowany i obduszony.

Niech pan to położy obok łomu żelaznego jako materiały do śledztwa — rozkazał radca i odprowadził Kramera na bok. — Potwierdza się zasadniczo wypowiedź tej Becker. Z tego wynika, że Dantke dzisiaj rano wybierał się do mnie i tylko napad przeszkodził mu w tym.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(97)